



VIII MIĘDZYNARODOWY
KONKURS SKRZYPCOWY
im. HENRYKA WIENIAWSKIEGO

Poznań
10-25 października 1981

ZNÓW SZCZĘŚLIWY LOS zdecydował o dalszym ciągu 70-letniej historii Konkursów Wieniawskiego. W zwyczajowym cyklu pięcioletnim, ich ósma edycja wypadła na 1982 r. Tymczasem w kręgach zbliżonych do organizatorów dwóch wtedy polskich międzynarodowych turniejów, pojawiła się myśl o skróceniu — zbyt ich zdaniem długiej — przerwy między konkursami. Zapobiegliwi poznaniacy szybko tę inicjatywę podchwycili i z co najmniej dwuletnim wyprzedzeniem ogłosili termin kolejnej rywalizacji o laury Wieniawskiego: październik 1981. Jak się wkrótce okazało, nie był to czas łaskawy dla tego typu spotkań. Niemal połowę kraju objęły strajki, zapowiedzi strajków, lub gotowość strajkowa. W sklepach, poza octem, nie było niczego. Jedynie duch narodu, od Sierpnia 80 ożywionego „Solidarnością”, nie upadał. Gospodarze konkursu mocno na to liczyli i rzeczywiście udało się im pokonać dziesiątki przeszkód. Do przewidzianych w poprzednich latach obowiązków, doszły zupełnie nowe. Trzeba było zapewnić kandydatom, jurorom i gościom nie tylko dostatnie, lecz również spokojne warunki bytowania. Muzykom orkiestry — dodatkowe paczki z... wędlinami, personelowi obsługi — kartki na benzynę...

Gdy jednak ruszyła konkursowa machina — muzyka i kunszt młodych wirtuozów, szybko odwróciły uwagę od kłopotów dnia. Już sama inauguracja stała się wyjątkową uczcą. Jej sprawcą był Henryk Szeryng, który po prostu fenomenalnym wykonaniem Koncertów Bacha i Beethovena wprowadził nastrój wielkiego święta. Oblegany przez dziennikarzy, chętnie opowiadał o swych polskich korzeniach i na dowód ich — nigdy nie zmienionej pisowni nazwiska oraz o tym, jak nie ugiął się przed głosami odradzającymi mu podróż do kraju pogrążonego w kryzysie. A potem przez dwa tygodnie potrafił znakomicie panować nad gremium różnojęzycznych jurorów, w którym po raz pierwszy w Poznaniu zasiedli Wanda Wilkomirska i Konstanty A. Kulka. Po francusku, angielsku, niemiecku i oczywiście po polsku — apelował, wyjaśniał, przekonywał, by w maksymalnie obiektywny i sprawiedliwy sposób oceniano młodych. Na estradzie zaś dominowała aż piątka Japończyków. Poradzili sobie z najtrudniejszymi przeszkodami dwóch etapów. Nie skarżyli się, gdy w auli — zwłaszcza na jej zapleczu — doskwierał chłód, bo w kotłowni

IT WAS YET ANOTHER STROKE OF LUCK that decided the further course of the Wieniawski Competitions. In the typical five-year cycle, the eighth edition of the event was scheduled for 1982. Meanwhile, an idea germinated with organizers of the two international competitions held in Poland at the time, to shorten the break between the events, as a period of five years was considered excessively long. The provident inhabitants of Poznań were quick to pick up the idea and announce the date of subsequent rivalry for the Wieniawski's laurels as early as two years in advance: October 1981. As we were soon to find out, it was not a very good time for this sort of assemblies. Half of the country either already was on strike, had just announced industrial action, or was about to do so. Save for vinegar, shops were empty. Enlivened with the foundation of the "Solidarity" movement in August 1980, it was only the nation's spirit that still persisted. The competition organizers relied on it very much, and indeed, it helped them overcome countless obstacles. The list of duties so thoroughly practised in previous years, this time was appended with completely new ones. The candidates, jurors and guests were to be granted not only ample, but also peaceful living conditions. Musicians of the orchestra were to be provided with... extra meat rations, while staff members needed extra petrol coupons...

However, when the competition machine was set in motion, music and artistry of the young musicians quickly diverted attention from everyday problems. The very opening proved a genuine feast. With his phenomenal performance of Bach's and Beethoven's Concertos Henryk Szeryng ushered in a truly festive mood. Besieged by journalists, he would very readily talk about his Polish roots (and the unchanged spelling of his name to prove it), as well as his not giving in to opinions of those who tried to discourage him from going to the crisis-ridden country. And later, for two more weeks, he was excellently able to control the multilingual group of jurors (which, for the first time, featured Wanda Wilkomirska and Konstanty A. Kulka). In French, English, German, and, naturally, Polish, he would appeal, explain, and persuade to evaluate the performance of the young musicians in the fairest and most objective way. On stage, things were dominated by the

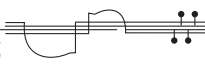
brakowało opału, albo w hotelu nagle gasło światło. W komplecie dotarli do finału i wzięli wszystkie pięć z sześciu nagród. Jedyne, brązowy medal zdobył Europejczyk — w dodatku nasz rodak!

Niestety bardzo szybko ucichły echa tego szczególnego konkursu. Tydzień później Sejm podjął „uchwałę w sprawie spokoju społecznego”. Za sześć tygodni — Polska była w stanie wojennym. Trwał on przez cały następny rok. W październiku 1982 r., pierwotnym terminie VIII Konkursu Wieniawskiego, ustawą o związkach zawodowych, zdelegalizowano „Solidarność”; ulice prawie wszystkich polskich miast ogarnęły autentyczne „niepokoje społeczne”. Nawet najpiękniejszą muzyką, najznakomitszych wirtuozów nie zdołano im zapobiec. Na następną skrzypcową ucztę czekano znów pięć lat. I na szczęście się doczekano!

Japanese. As many as five of them managed to surmount the difficulties of the first two stages. They did not complain when light in the hotel suddenly went out, or when cold nagged in the auditorium (in particular, in its back rooms), because the boiler house had run short of fuel. All of them reached the final stage and took five of the six prizes. It was only the bronze medal that fell into the hands of a musician from Europe (a Pole!).

Unfortunately, other developments soon overshadowed the interest generated by this particular competition. One week later the Polish Parliament adopted a resolution on “maintaining peace and order”. Six weeks later martial law was declared in the country. It was to remain in force for the entire year to follow. In October 1982, the original date of the 8th Wieniawski Competition, when a new Trade Union Act delegalized “Solidarity”, genuine social disorder spread through the streets of most Polish towns. Even the most beautiful music or most excellent virtuosos would not have been able to contain it.

The next edition of the violin feast was to be held again after a five-year break.



Proj.
Włodzimierz
Schmidt

PROGRAM

I etap:

1. J.S. Bach — I i II część jednej z Sonat na skrzypce solo: g-moll, a-moll lub C-dur, względnie Chaconne z II Partity d-moll na skrzypce solo;
2. H. Wieniawski — jeden Kaprys z op. 10 spośród 2-7;
3. N. Paganini — jeden Kaprys z następujących: 1, 2, 4, 5, 6, 7, 10, 11, 12, 15, 17, 18, 23, 24;
4. W. A. Mozart — I część jednego z Koncertów: G-dur (KV 216), D-dur (KV 218), A-dur (KV 219), D-dur (KV 271 a) — z towarzyszeniem fortepianu;

II etap:

1. Jeden z utworów do wyboru:
 - na skrzypce solo:
 - B. Bartók — Sonata (część I);
 - G. Bacewicz — Sonata (1958 r.);
 - P. Hindemith — I lub II Sonata;
 - J. Martinon — V Sonatina;
 - I. Petrić — Sonata (I nagroda na IV Międzynarodowym Konkursie Kompozytorskim im. H. Wieniawskiego w 1976 r.);
 - na skrzypce i fortepian:
 - G. Bacewicz — IV lub V Sonata;
 - S. Prokofiew — II Sonata D-dur;
 - I. Strawiński — Duo Concertan;
 - K. Szymanowski — Sonata;
2. H. Wieniawski — jeden utwór do wyboru spośród następujących:
 - Polonez D-dur op. 4, Polonez A-dur op. 21, Fantazja na tematy opery *Faust* Ch. Gounoda op. 20, Scherzo-Tarantella op. 16;
3. K. Szymanowski — jeden z *Mitów* z op. 30 lub *Romans* op. 23 względnie *Le berceuse d'Aitacho Enia* op. 52;
4. Utwór dowolny na skrzypce solo lub z fortepianem (do 15 minut);

III etap:

Dwa koncerty z orkiestrą do wyboru — po jednym z grupy a. i b.:

- a. H. Wieniawski — Koncert fis-moll op. 14 lub d-moll op. 22;
 - b. L. van Beethoven — Koncert D-dur op. 61;
- J. Brahms — Koncert D-dur op. 77.



Henryk Szeryng — Meksyk, przewodniczący jury

JURY:

OLEG KRYSA — ZSRR (wiceprzewodniczący)
 VARUJAN COZIGHIAN — Rumunia
 JADWIGA KALISZEWSKA — Polska
 KONSTANTY ANDRZEJ KULKA — Polska
 YFRAH NEAMAN — Wielka Brytania
 GERARD POULET — Francja
 ZBIGNIEW SZLEZER — Polska
 YOSHIO UNNO — Japonia

MAX ROSTAL — Szwajcaria (wiceprzewodniczący)
 ANDRE GERTLER — Belgia
 EMIL KAMIŁAROV — Bułgaria
 WOLFGANG MARSCHNER — RFN
 ZENON PŁOSZAJ — Polska (sekretarz)
 MANFRED SCHERZER — NRD
 ROMAN TOTENBERG — USA
 WANDA WIŁKOMIRSKA — Polska



Członków jury
 na pierwszym
 posiedzeniu wita
 Andrzej Wituski,
 przewodniczący
 Komitetu
 Organizacyjnego
 Konkursu
 i wiceprezydent
 Poznania



Spotkanie uczestników Konkursu w siedzibie Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego

Do Konkursu przystąpiło 24 kandydatów z 9 krajów:

z Czechosłowacji — Nadezda Novotna, z Finlandii — Manfred Grasbeck, z Japonii — Iwao Furusawa, Seiji Kageyama, Elisa Kawaguti, Megumi Shimane i Keyko Urushihara, z NRD — Carola Nasdala i Lothar Strauss, z Polski — Tomasz Bartosiak, Aureli Błaszczok, Bartosz Bryła, Zbigniew Marchel, Barbara Milewska, Kazimierz Olechowski, Magdalena Suchecka, Tomasz Tomaszewski, Monika Urbaniak i Krzysztof Węgrzyn, z Rumunii — Lenuta Atanasiu-Ciulei, z Wielkiej Brytanii — Geoffrey Allan, z Wietnamu — Van Thanh Ngo, z ZSRR — Jewgenij Gracz i Gauhar Murzabekowa.

Najmłodsza uczestniczka Konkursu — Japonka Keiko Urushihara, otrzymuje wiązanekę kwiatów od najstarszego kandydata — Wietnamczyka Van Thanh Ngo





Uroczyste otwarcie Konkursu. Henryk Szeryng z orkiestrą Filharmonii Poznańskiej pod dyktando Renarda Czajkowskiego wykonał dwa Koncerty skrzypcowe: a-moll J.S. Bacha i D-dur L. van Beethovena



Fragment auli uniwersyteckiej ze stołem jury pośrodku, podczas audycji konkursowych



Zadumany juror K.A. Kulka...



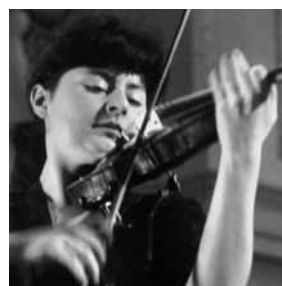
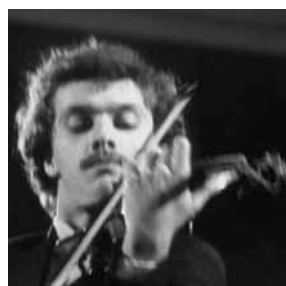
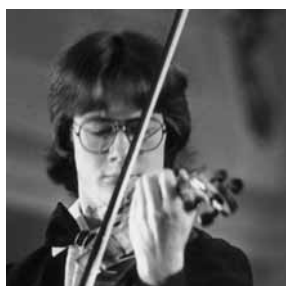
...i rozpromienieni Yoshio Unno z Maxem Rostalem



Dyrygenci w finale Konkursu: Renard Czajkowski (z lewej) i Marek Pijarowski



Keiko Urushihara (Japonia) — I nagroda i złoty medal oraz nagrody pozaregulaminowe: prezydenta miasta Poznania, Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu (z najlepsze wykonanie Koncertu Wieniawskiego), Wandy Wilkomirskiej (dla najlepszej uczestniczki), Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego w Lublinie (dla najmłodszego uczestnika II etapu), związku zawodowego „Solidarność” w Zakładach H. Cegielski (dla najmłodszego uczestnika III etapu) oraz nagroda dziennikarzy i krytyków



Elisa Kawaguti (Japonia) — II nagroda i srebrny medal oraz nagroda firmy „Interfragrances” w Poznaniu (za najlepsze wykonanie Koncertu Beethovena). Aureli Błaszczok (Polska) — III nagroda i brązowy medal oraz nagrody pozaregulaminowe: im. Stefana Hermana i firmy „Interfragrances” (dla najlepszego Polaka) i Lubuskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego w Zielonej Górze (za najlepsze wykonanie utworu patrona Konkursu w II etapie). Seiji Kageyama (Japonia) — IV nagroda. Iwao Furusawa (Japonia) — V nagroda i zwycięstwo w plebiscycie Ruchu Miłośników Muzyki „Pro Sinfonika”. Megumi Shimane (Japonia) — VI nagroda. Wyróżnienia: Lenuta Atanasiu-Ciulei (Rumunia), Lothar Strauss (NRD), Bartosz Bryła (Polska), Magdalena Suhecka (Polska)



Keiko Urushihara
z obrazem olejnym
Ratusz Poznański
Norberta Skupniewicza,
nagrodą prezydenta
Poznania



Monika Urbaniak (Polska) otrzymała pozaregulaminową nagrodę Anieli Reicher z Melbourne — dla najlepszego uczestnika Konkursu spoza grupy finalistów



Czołowa dziesiątka bohaterów VIII Konkursu im. H. Wieniawskiego, na chwilę przed wręczeniem nagród

Inna Kallegorskaja,
znakomita pianistka rosyjska,
otrzymała dyplom honorowy
za wkład pracy twórczej w Konkursach
im. H. Wieniawskiego w latach 1952-1981.
Dyplom wręcza Andrzej Wituski





Jury uhonorowało troje pianistów: Tadeusza Chmielewskiego, Magdalenę Sz wajger-Ku łakowską i Reginę Kunert — za osiągnięcia w realizacji partii fortepianowych na Konkursie. Na zdjęciu: moment wręczenia dyplomu T. Chmielewskiemu (z prawej) przez jurorów Maxa Rostała i Olega Krysię



Henryk Szeryng został honorowym obywatelem Poznania; wielkiemu artyście — insygnia tego wyróżnienia przekazał Stanisław Antczak, przewodniczący Rady Miejskiej



Robin Patteson-Knight (z lewej), prawnuk Henryka Wieniawskiego, honorowy gość Konkursu, wręcza dyrektorowi Edmundowi Grabkowskiemu pamiątkową patere — upominek dla Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu



Stoisko z wydawnictwami konkursowymi w hallu auli uniwersyteckiej

Awers i rewers medalu konkursowego projektu Józefa Stasińskiego

